



DZIENNIK ŁÓDZKI

Co nam zaferuje teleelektronika?

Kurs na nowoczesność

Jedną z najszybciej rozwijających się gałęzi naszego przemysłu — teleelektronika — przyjęła wyraźny kurs na nowoczesność: w planie na rok przyszły zakłada znaczne, w stosunku do ub. roku, powiększenie (od 40 proc. do 170 proc.) produkcji takich elementów i podzespołów, jak półprzewodniki, obwody drukowane, lampy elektronowe, które decydują dziś o walorach gotowych wyrobów.

Moskwa Ratyfikacja konwencji wydawniczych

MOSKWA (PAP). — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z 11 bm. ratyfikowało zaaprobowaną przez Radę Ministrów ZSRR konwencję o wymiarze oficjalnych wydawnictw i dokumentów rządowych między państwami oraz konwencję o międzynarodowym wymiarze wydawnictw. Obie te konwencje zostały uchwalone przez UNESCO na konferencji w Paryżu 3 grudnia 1958 r.

Co zaferuje nam teleelektronika w roku przyszłym? A więc przede wszystkim nasze 630 tys. odbiorników — w tym 85 tys. aparatów turystycznych na tranzystorach. Ukazują się w sklepach nowe (i nowoczesne) aparaty: „Twist”, „Turandot”, „Jazz”, „Arcona”, „Galxi”. Słabszy otrzymują 340 tys. telewizorów (większość z ekranem 17-calowym). Nasze telewizory będą się stawać coraz „cieńsze”, przede wszystkim dzięki stosowaniu nowoczesnych kineskopów. Melomanom zaferują zakłady 400 tys. gramofonów elektrycznych oraz 30 tys. magnetofonów.

Władysław Gomułka

przyjął przewodniczącego Unii Agrariuszy Fińskich

WARSZAWA (PAP). — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął 12 bm. przebywającego w Polsce przewodniczącego Unii Agrariuszy Fińskich prof. Viena Johannes Sukselaina.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko. Rozmowa upłynęła w przyjaznej atmosferze.

108 tys. pracowników umysłowych w radach narodowych

Aparat mniejszy - kwalifikacje wyższe

WARSZAWA (PAP). — Ponad 108 tys. pracowników umysłowych zatrudnia obecnie aparat rad narodowych wszystkich szczebli. Zwiększenie znacznie zadania rad, wynikające z decentralizacji, jak również wprowadzenia w życie Kodeksu Postępowania Administracyjnego, wymagają stałego podnoszenia kwalifikacji pracowników.

W ciągu ostatnich kilku lat obserwujemy pozytywny zjawisko dość powszechnego szkolenia się pracowników terenowej administracji państwowej, zdobywania przez nich coraz wyższych kwalifikacji, wreszcie pewnego napływu do aparatu rad ludzi o wyższych kwalifikacjach. Podczas gdy w 1959 r. 1,7 proc. ogółu zatrudnionych nie posiadało ukończonej szkoły podstawowej, to w roku bieżącym pracownicy o takich niskich kwalifikacjach stanowią już tylko 0,6 proc. Zmniejszyła się liczba osób z pełnym wykształceniem podstawowym (z 35,5 proc. w roku 1959 do 27,4 proc. w roku bieżącym), wzrosła zaś liczba pracowników z pełnym wykształceniem średnim — z 31,1 proc. w 1959 r. do 36 proc. w br. oraz z niepełnym wyższym — z 1,8 proc. do 2,1 proc. Odszetek pracowników z wyższym wykształceniem, mimo znacznego zmniejszenia liczebności całego aparatu rad w ciągu 6 lat (o 28 tys. osób), pozostał na tym samym poziomie.

Obecnego stanu nie można uznać jeszcze za zadowalający. Zarówno prezydium rad narodowych, jak i władze cen-

Hawana z wdzięcznością przyjęła oświadczenie TASS

HAWANA (PAP). — W społeczeństwie kubańskim oświadczenie TASS, demaskujące agresywne plany imperializmu USA wobec Kuby, przyjęte zostało z ogromną radością i uczuciem gorącej wdzięczności wobec Związku Radzieckiego. Wszystkie kubańskie rozgłoszenie radiowe podawały we wtorek pełny tekst oświadczenia. Dziennik wieczorny „Diario de la Tarde” opublikował ten tekst na pierwszej kolumnie pod wielkimi nagłówkami. W hawajskich zakładach pracy odbyły się w związku z opublikowaniem oświadczenia TASS zaimprovizowane wiece i zebrania załóg.

Komentując wtorkowe oświadczenie Agencji TASS, kubański dziennik „Revolucion” podaje zestawienie ostatnich wypowiedzi kierowniczych organów i osobistości z USA, zawierające groźby pod adresem Kuby oraz zamieszcza fragmenty przemówień Fidela Castro i Nikity Chruszczowa, wygłoszonych w czasie pamiętnej sesji ONZ, jak również fragmenty wypowiedzi premiera Związku Radzieckiego przy innych okazjach. Wszystkie wypowiedzi N. Chruszczowa świadczą o konsekwentnym charakterze polityki Związku Radzieckiego, który zdecydowany jest bronić praw Kuby do niezawisłego bytu i do samostanowienia o swym losie.

„Oświadczenie radzieckie — pisze m. in. ten dziennik — to zdecydowany krok w kierunku umocnienia pokoju. Dla wszystkich milujących pokój krajów dokument ten posiada istotną wagę, dla Kuby zaś i dla wszystkich Kubańczyków jest jeszcze jednym przejawem braterskiej i decydującej pomocy udzielanej przez ZSRR”.

Specjalne deklaracje witające solidarność Związku Radzieckiego z rewolucją kubańską ogłosiły również największe masowe organizacje Kuby, takie jak Konfederacja Związków Zawodowych, Liga Kobiet, Związek Młodzieży Komunistycznej i inne.

Londyn Wspólny rynek pod ostrzałem krytyki

LONDYN (PAP). — Jak pisze „Daily Telegraph”, na wtorkowym posiedzeniu przedstawicieli Commonwealthu premierzy poddał druzgocącej krytyce warunki przystąpienia W. Brytanii do wspólnego rynku, oferowane dotychczas przez „szóstkę”. Głównymi oponentami były reprezentanci Kanady, Nowej Zelandii, Pakistanu, Australii, Ghany i — co było pewnym zaskoczeniem — Indii.

Premier Indii Nehru oświadczył m. in., że jeżeli obecne propozycje nie ulegną radykalnej zmianie, Commonwealth nie będzie mógł nadal istnieć.

Turecja Smutny bilans

SOFIA (PAP). — W Stambule opublikowano projekt pięcioletniego planu rozwoju gospodarczego Turcji, informując jednocześnie o obecnych warunkach bytowych i kulturalnych ludności tego kraju.

Dokument ten informuje, że 60 proc. dzieci w wieku szkolnym nie umie pisać i czytać. Na tysiąc noworodków, w pierwszym roku życia umiera 165 dzieci. Dwa i pół procent ludności choruje na gruźlicę, 1 lekarz przypada na 4 tysiące mieszkańców, 30 proc. domów miasta nie nadaje się do zamieszkania.

Królowie myślą o sobie...

SOFIA (PAP). — Specjalna komisja zastępująca parlament w okresie wakacyjnym uchwalila rządowy projekt ustawy, zwiększający kredyty listy cywilnej greckiej partii królewskiej z 11 mln na 17 mln drachm (z 370 tys. do 570 tys. dolarów). Kredyty przekazywane następcy tronu Konstantynowi wzrosną równocześnie z 900 tys. do 2,5 mln drachm (z 30 do 82 tys. dolarów).

Na znak protestu przedstawiciele opozycji nie wzięli udziału w głosowaniu.



Piotr Bolotnikow

3 złote medale wręczono w I dniu Mistrzostw Europy

(Nasz korespondent telefonuje z Belgradu)

W środę, na Stadionie Armii Jugosłowiańskiej w Belgradzie nastąpiło otwarcie VII Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy. W loży honorowej zasiadł prezydent Jugosławii, Józef Broz-Tito z małżonką. Obecny był przewodniczący Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej — IAAF, markiz Exeter. Gościem honorowym mistrzostw był przebywający w Jugosławii z wizytą radziecki kosmonauta Herman Titow wraz z małżonką.

Prezydent Tito wygłosił krótkie przemówienie powitalne. Przemawiał również markiz Exeter. W imieniu uczestników przysięgę złożył długodystansowiec jugosłowiański, Mihalic.

Rozpoczęły się wielkie zawody, których przez 5 dni pasjonować się będą miliony kibiców sportowych.

Zawody rozpoczęły się eliminacjami na 400 m przez płotki. W trzecim przedbiegu startował Kumiścze. Niestety, pierwszy występ reprezentanta Polski wypadł fatalnie. Kumiścze zajął w swym przedbiegu ostatnie miejsce z czasem 52,6. Od połowy dystansu Polak biegł słabo.

Następnie rozpoczęły się eliminacje na 100 m przez płotki. W drugim przedbiegu startował Polak, pobiegł swobodnie, z łatwością wygrał, uzyskując 10,3. Bieg Polka zrobił duże wrażenie na widzów. W chwili potem zoczyliśmy najpoważniejszego rywala polskich sprinterów Niemca Gampera. Pokazał on słaby start i znakomity finisz. Gamber wygrał w czasie 10,3 przed Juszkowiczem — 10,4, który stoczył zwycięski pojedynek z Tujakowem (ZSRR) i Węgrem Miholyi. Następny przedbieg wygrał Niemiec Hebauf przed Ozolinem (ZSRR) i Zielńskim. Polak biegł bardzo słabo i wywalczył awans do półfinału z najwyższym wysiłkiem.

W pierwszym dniu na centralnym maszynie stadionu dwukrotnie wcielano flagę radziecką i raz brytyjską. Stało się to po zakończeniu pchnięcia kulą kobiet, wygranej przez Tamarę Press oraz biegu na 10 km, zakończonym zwycięstwem Bolotnikowa. W drodze, dość nieoczekiwanie, zwyciężył Anglik Mathias.



Belgrad 1962

Polacy mają na swym koncie do zanotowania wielki sukces w biegu na 100 m. Do półfinału zakwalifikowali się wszyscy trzej nasi reprezentanci — Folk, Juszkowiak i Zielński. W półfinałowych biegach legitymację do decydującej rozgrywki wywalczył Folk, który zajął drugie miejsce za Gamperelem oraz zwycięzca II serii Juszkowiak, Zielński pobiegł nieco słabiej, zajął dopiero czwarte miejsce i odpadł. (Dalszy ciąg na str. 6)

Towar — wizytówka

Interesująca oferta ZPBim. Harnama dla CeTeBe

Z interesującymi propozycjami pod adresem handlu zagranicznego wystąpiły ZPBim. Harnama, uczestnik konkursu współzawodnictwa pt. „Towar wyprodukowany na eksport wizytówką przedsiębiorstwa i kraju”, rozpoczę-

„Mariner-2” kontynuuje lot

NOWY JORK (PAP). — Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przerobienia Kosmicznej opublikowała 11 bm. komunikat o locie rakiety „Mariner-2”, który podaje, że w dniu tym o godz. 13 naszego czasu pojazd znajdował się w odległości około 4 milionów km od Ziemi i utrzymywał stałą łączność radiową ze swoją bazą.

Ślady Bidault prowadzą do Austrii

WIEN (PAP). — Dziennik „Volksstimme” dowiaduje się od wysokich funkcjonariuszy kwesturii rzymskiej, że Bidault po zatrzymaniu go przez policję włoską, odstawiony został na granicę austriacką. Dziennik zwraca uwagę, iż mimo wielu informacji wskazujących, iż Bidault znajduje się w Tyrolu, władze austriackie nie zajęły oficjalnie żadnego stanowiska w tej sprawie.

tego z inicjatywą „Dziennika Łódzkiego”. CeTeBe, Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego oraz związków zawodowych: włókienniczy i handlowców, w styczniu br.

Na wczorajszym naradzie, w której udział wzięli, prócz kierowniczego aktywu z administracji zakładowej i samorządu robotniczego, także i przedstawiciele KD PZPR Bałuty, Zjednoczenia, CeTeBe, Centralnego Laboratorium oraz przedsiębiorstwa patronackiego — ZPB im. Marchewskiego, Przedstawiciel ZPB im. Harnama — mgr inż. Wojtkowski powiadomił zebranych o zakładowych planach aktywizacji eksportu oraz rozszerzenia asortymentowego produkcji tkanin na eksport.

Intencją naszą jest wykazanie CeTeBe, iż możemy więcej różnego rodzaju wzorów i asortymentów oferować handlowi zagranicznemu niż dotychczas — powiedział na wstępie mgr inż. Wojtkowski, zagadający konferencję w imieniu kierownictwa zakładowego.

Stwierdził on ponadto, że dotychczasowy system kon-

Gwałtowne burze nad Łodzią i województwem

Wczoraj wieczorem nad Łodzią i województwem łódzkim przeszła gwałtowna burza, połączona z niezwykle silnymi wyładowaniami atmosferycznymi. Na szczęście w Łodzi trwała ona krótko i nie wyrządziła poważniejszych szkód. Wprawdzie straż pożarna była kilkakrotnie alarmowana o zalanych przez wodę mieszkaniach, ale nie było to groźne wypadki, wymagające interwencji straży.

Natomiast w woj. łódzkim w buchu kilka pożarów, m. in. w powiatach: rawskim, plotkowskim, łowickim. W Belchatowie, Zdunskiej Woli i Łasku mieszkańcy pozabawili byli wieczorem prądu. Szybko jednak awarię wyrażoną przez burzę usunęto. (d. kr.)

Podręcznik historii nauki — dzieło uczonych całego świata

WARSZAWA (PAP). — Ze Stanów Zjednoczonych powróciła delegacja uczonych polskich, która uczestniczyła w X Międzynarodowym Kongresie Historii Nauki. O przebiegu i wynikach tego spotkania poinformował PAP przewodniczący delegacji, członek korespondent PAN prof. dr Bogdan Suchodolski.

Jednym z istotnych wyników spotkania jest decyzja podjęcia opracowania wielkiego wydawnictwa „Międzynarodowego Podręcznika Historii Nauki” — Wspólnym wysiłkiem uczonych bez mała całego świata. Dzieło to zawierać będzie również metodologiczne podstawy badań historii nauki i dziejów techniki. W ciągu najbliższych 3 lat, w poszczególnych krajach, m. in. w Polsce odbędą się konferen-

Algieria tworzy marynarkę wojenną

ALGIER (PAP). — Władze algierskie rozpatrują obecnie projekt utworzenia marynarki wojennej. W tym celu delegatura do spraw wojskowych wezwła wszystkich obywateli, którzy służyli na morzu, do podania danych personalnych.

Tynkowanie wymaga zamilowania i cierpliwości

Siedmiu z Brygady Pracy Socjalistycznej



W LPBU, i nie tylko w tym przedsiębiorstwie, do brze znana jest tynkarska Brygada Pracy Socjalistycznej kierowana przez Teodora Szefflera. Nie jest to wynikiem wyłącznie wysokiej wydajności pracy — brygada zawsze grubo przekracza 100 proc. — ale przede wszystkim doskonałej jej jakości.

— Co powinno cechować dobrego tynkarza? — spytaliśmy Szefflera.

— Przede wszystkim zamilowanie do tej pracy, a po wtóre... cierpliwość. By uzyskać zaszczytny tytuł BPS, potrzebne są nie tylko dobre wyniki w pracy, Brygada szczyty się tytułem już od 1960 r. Ciągłe doskonałą swoje umiejętności i uczyć innych. Chętnie biorą również udział w pracy społecznej. Brygadziści, jego brat Henryk, Janusz Brzezik, Zygmunt Pawlik, Wiesław Pietrasik, Hieronim Dubert i Adam Marczyk otynkowali już wiele bloków na Żubardziu, Kuraku i Widzewie. Komisje odbierające mieszkania podziwiają ich robotę.

Na zdjęciu: przed tynkowanym aktualnie blokiem przy rogu ul. Świeżej i Bydgoskiej, od lewej: Teodor Szeffler, Brzezik, Henryk Szeffler i Dubert. (Jp) Foto: L. Olejniczak

Interesująca oferta

(Dokończenie ze str. 1)

taktów między centralą handlu zagranicznego a zakładem sprawiał, iż handlowcy nie zawsze orientowali się w pełnych możliwościach eksportowych producenta, co z kolei sprawiło, iż asortyment tkanin zamawianych przez CeTeBe na zagraniczne rynki był zbyt wąski i nie uwzględniał tzw. „nowości”.

Swoją ofertę rozszerzenia współpracy przedstawiciele zakładu poparli pokazem 38 asortymentów tkanin w różnych zestawieniach kolorystycznych, wśród których szczególnie wzory nowe spotkały się z dużym zainteresowaniem przedstawicieli handlu zagranicznego. Inż. Wojtkowski zapowiedział, iż wczorajszą pokaz kolekcji jest zapoczątkowaniem systematycznej akcji propagandowej tkanin produkowanych na eksport. Jeszcze we wrześniu zostanie otwarta w fabryce stała wystawa tkanin, które zakłady oferować będą handlowi. Wystawa, uzupełniana aktualnie o coraz to nowe propozycje, stanie się niewątpliwie dużą pomocą dla eksporterów w ich pracy nad stałą aktywizacją eksportu towarów przemysłu lekkiego.

W drugiej części konferencji organizatorzy wysłuchali uwag, jakie na temat dotychczasowych dostaw, jak i wczoraj zaprezentowanych nowych asortymentów tkanin, wypowiedzieli przedstawiciele CeTeBe. Należy podkreślić, iż ZPZ im. Harnama, eksportując swoje wyroby do 10 krajów, wykonywał plan III kwartału br. przed terminem.

Warto, aby inicjatywę „Harnamowców” przejęli i inni producenci i pomyśleli o zorganizowaniu u siebie podobnych pokazów lub wystaw.

(wyż.)

na TV ekranie

Ciekawa relacja

Gdyby nie to, że mucha laźnia sobie najspokojniej w studio telewizyjnej katowickiej po plany „Łączymy się z Belgradem”, gdyby nasza TV w drugiej części transmisji nie bawiła się przez ładnych kilka minut w radio (dziwięk bez wizji), gdyby wreszcie 50 procent naszych sprawozdańców nie spełniło, wówczas mogliśmybyśmy wczorajszą relację z mistrzostw Europy uważać za udaną; „na 102”.

Wypowiedziałem, jednym słowem wszystkie żale, teraz mogę przyznać, że transmisja w całości podobala mi się. Znakomita w tym zastęga jugosłowiańskiej TV, która bar-

Z plenarnego posiedzenia WKZZ

Z czym jadą na Kongres delegaci Łodzi i województwa

Z udziałem delegatów na V Kongres Związków Zawodowych odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Woj. Kom. Zw. Zaw. w Łodzi. W obradach wzięli także m. in. udział: wiceprzewodniczący ORZZ J. Kulcsza, sekretarz KL PZPR S. Józwiak, sekretarz KW PZPR W. Fibakiewicz.

Z czym jadą delegaci Łodzi i województwa na V Kongres Zw. Zawodowych? Jakimi problemami dominowały w pracy WKZZ na przestrzeni ostatniego roku? Dowiedzieliśmy się o tym z obszernego referatu wygłoszonego na plenum przez przewodniczącego WKZZ w Łodzi Z. Krzywanińskiego.

W chwili obecnej w Łodzi i województwie łódzkim związki zaw. liczą blisko pół miliona członków (dokładnie ponad 498 tysięcy). Związkowcy biorą czynny udział w życiu społeczno-politycznym. Dóść powiedzieć, że 52 radnych w łódzkiej, wojewódzkiej, w dzielnicowych i powiatowych radach narodowych — to aktywni członkowie związków zawodowych. WKZZ wspólnie z radami narodowymi, zarówno łódzką jak i wojewódzką, zajmowała się m. in. problemami budownictwa mieszkaniowego, usprawnienia remontów domów, zwiększenia liczby punktów usługowych, zwłaszcza na peryferiach miasta, przydziałem mieszkań, służbą zdrowia oraz sprawami BHP. Szczególnie wiele uwagi poświęcono sprawom BHP w zakładach pracy. Techniczni inspektorzy pracy przeprowadzili 591 kontroli w 522 zakładach, wydali ponad 4 tys. zarządzeń, ukarali grzywnami pieniężnymi 16 kic rolników zakładów za nieprzebieżanie przepisów BHP oraz zbadali w I półroczu br. przyuczony zaistniałych 98 wypadków.

Ponad 150 tys. pracowników wzięło udział w konkursie „Co wiesz o BHP?”. Niemniej wiele uwagi WKZZ poświęcała ruchowi racjonalizatorskiemu, współzawodnictwu pracy oraz rozwojowi placówek kulturalno-oświatowych w zakładach.

Nas, łódzian, cieszy przede wszystkim fakt, że na stanowisko przewodniczącego tego komitetu powołany został łódzianin, znany badacz zagadnień ludnościowych, prof. dr Edward Rosset.

Prof. Rosseta zna społeczeństwo łódzkie z jego wielostronnej działalności naukowej i społecznej. Przez wiele lat kierował on pracami Miejskiego Biura Statystycznego. Był rektorem Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi. Obecnie jest prorektorem Uniwersytetu Łódzkiego i kierownikiem Katedry Statystyki i Demografii UŁ. Jest również przewodniczącym Rady Ekonomicznej naszego miasta i naczelnym redaktorem drukującej się obecnie pod egidą TPL „Księgi XV-lecia Łodzi”. Jest autorem licznych prac naukowych oraz laureatem szeszołkowej Nagrody Naukowej m. Łodzi.

— Pani profesorze — zaznaczamy — do tytułu sprawowanych przez pana funkcji dochodzi jeszcze jedna, szczególnie szacowana, bo związana z opieką naukową nad tak poważną dziedziną wiedzy, jaką jest demografia. Pozwoli więc pan profesor, że naszą rozmowę zaczniemy od złożenia panu serdecznych gratulacji.

— Personalne momenty mają w sprawie tej najmniejsze znaczenie — przerywa prof. Rosset. — Istotne jest, że na wysokim szczeblu naukowym powstała placówka powołana do koordynowania prowadzonych w kraju, lecz organizacyjnie rozproszonych badań z dziedziny demografii — oraz do inspirowania i popierania naszych badań w tej dziedzinie. Badania tego typu są nieodzownym elementem gospodarki planowej i mają na celu służyć potrzebom praktyki, potrzebom związanym z gospodarczą i społeczną przebudową kraju.

— Jakże środki działania

Można powiedzieć, że z poważnym dorobkiem jadą łódzcy związkowcy na V Kongres Związków Zawodowych. Mówiono o tym m. in. w dyskusji na wczorajszym plenum, wysuwano także konkretne postulaty, zmierzające do jeszcze dalszego usprawnienia pracy rad zakładowych. Do innych spraw poruszanych na plenum — powrócimy.

J. Kr.

Oburzająca decyzja

BERLIN (PAP). — Nadburmistrzowie miast Drezna, Zwickau, Gera, Weimar, Cottbus, Dessau i Bitterfeld w NRD nie będą mogli wyjechać na rozpoczynający się w Coventry (Wielka Brytania) kongres Światowej Federacji Miast Biłniczych. Jak podaje Agencja ADN, urzędujący w Berlinie zachodnim tzw. sojusznicze biuro podróży odmówiło im wydania wiz transzytowych, chociaż zaproszeni zostali przez prezesa wspomnianej federacji, lorda-majora Coventry.

Sojusznicze biuro podróży w Berlinie zachodnim — pisze w związku z tym ADN — uznaje sobie prawo decydowania o tym, czy obywatele NRD powinni odwiedzać kraje zachodnie. Biuro będące ogranem NATO odmówiło już wydania wiz transzytowych do krajów zachodnich wielu artystom, sportowcom i uczniom z NRD. Ostatnia oburzająca decyzja tego biura stanowiłoby akt, mający utrudnić pokojową współpracę miast i obywateli różnych krajów.

Awans demografii

„Dziennik” rozmawia z prof. dr E. Rossetem, prorektorem UŁ

Sensacją dnia stało się ostatnio w świecie naukowym utworzenie Komitetu Nauk Demograficznych w Polskiej Akademii Nauk. Nasza najwyższa instancja naukowa dała w ten sposób oficjalną pieczęć uznania dla tej dziedziny wiedzy.

Nas, łódzian, cieszy przede wszystkim fakt, że na stanowisko przewodniczącego tego komitetu powołany został łódzianin, znany badacz zagadnień ludnościowych, prof. dr Edward Rosset.

Prof. Rosseta zna społeczeństwo łódzkie z jego wielostronnej działalności naukowej i społecznej. Przez wiele lat kierował on pracami Miejskiego Biura Statystycznego. Był rektorem Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi. Obecnie jest prorektorem Uniwersytetu Łódzkiego i kierownikiem Katedry Statystyki i Demografii UŁ. Jest również przewodniczącym Rady Ekonomicznej naszego miasta i naczelnym redaktorem drukującej się obecnie pod egidą TPL „Księgi XV-lecia Łodzi”. Jest autorem licznych prac naukowych oraz laureatem szeszołkowej Nagrody Naukowej m. Łodzi.

— Pani profesorze — zaznaczamy — do tytułu sprawowanych przez pana funkcji dochodzi jeszcze jedna, szczególnie szacowana, bo związana z opieką naukową nad tak poważną dziedziną wiedzy, jaką jest demografia. Pozwoli więc pan profesor, że naszą rozmowę zaczniemy od złożenia panu serdecznych gratulacji.

— Personalne momenty mają w sprawie tej najmniejsze znaczenie — przerywa prof. Rosset. — Istotne jest, że na wysokim szczeblu naukowym powstała placówka powołana do koordynowania prowadzonych w kraju, lecz organizacyjnie rozproszonych badań z dziedziny demografii — oraz do inspirowania i popierania naszych badań w tej dziedzinie. Badania tego typu są nieodzownym elementem gospodarki planowej i mają na celu służyć potrzebom praktyki, potrzebom związanym z gospodarczą i społeczną przebudową kraju.

Wilki grasują pod Bydgoszczą

BYDGOSZCZ (PAP). — Mieszkańcy Sołca Kujawskiego i okolicy w pow. bydgoskim zanępowani są pojawieniem się od kilku dni w pobliskich lasach stada wilków. Łasicy z Trzcielania Marjan Wasil upolował ostatnio dwuletniego wilka, a wczoraj wieczorem trafił na starą wilczycę.

ZE ŚWIATA

FEDERACJA PAŃSTW ARABSKICH?

Syria przedstawiła rządowi Jordanijskiemu plan przewidujący zawarcie unii federalnej między krajami arabskimi. Plan ten opracowany przez prezydenta Syrii, Kudsiego jest badany „z największym zainteresowaniem” przez króla Husseina i rząd Jordanijski.

STRAJK METALOWCÓW WŁOSKICH

W środę rozpoczął się w Mediolanie 24-godzinny strajk 300 tys. metalowców. Akcja ta wyprzedza o jeden dzień 72-godzinny strajk miliona metalowców prywatnych fabryk na całym terytorium Włoch.

Metalowcy walczą o poprawę warunków bytu i pracy oraz w obronie swobód związkowych.

UPAŁY W MEKSYKU

Od początku sierpnia w północnych i północno-wschodnich rejonach Meksyku panują niebywałe upały. Średnia temperatura w ciągu dnia waha się między 47 a 50 stopni w cień.

Wagony muszą być w nieustannym ruchu!

Potrzebna pełna sprawność

Każdego roku prawdziwe „urwanie głowy” mają PKP właśnie w okresie jesiennym. Wtedy bowiem do normalnych przewozów dołączają się znaczne ilości transportów ziemniopłodów, które muszą być szybko i sprawnie dostarczone do miejsc przeznaczenia. Do cukrowni trzeba odwieźć buraki, do miast ziemniaki, zboże do spichrzów oraz szereg innych towarów co różnych magazynów, składów itp.

Każdy wagon, każda „wagonogodzina” muszą być więc wykorzystane do maksimum. A tymczasem wiele przedsiębiorstw ciagle jeszcze zbyt mało troski przejawia o tę sprawę. Tylko w sierpniu Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa nr 1 przetrzymało 292 wagony przez 4.432 godz., a nr 2 53 wagony przez 846 godz. WPHS nr 1 przetrzymało 74 wagony przez 3.129 godz. itd., itp.

Tego rodzaju nagminne praktyki przeszkadzają w realizowaniu przewozów w ogóle, a jesienią w szczególności.

Do tego należy dodać nieterminowość i nierytmiczność załadunek. Np. 8 i 9 bm. ZPB im. Wł. Reymonta miały załadować 1 wagon, a nie załadowały go, podobnie jak i ZPP im. Buczka, które miały załadować 6 wagonów, a nie załadowały ani jednego. „Stodka”, „Optima” też nie załadowały ani jednego z przewidzianych 15. Ta nierytmicz-

ność powoduje w pewnych okresach spiętrzenie przewozów i wagonów w miejscach wyładunku.

W okresie jesieni PKP stosują 10-krotne kary za przełamanie terminów, a PKS 5-krotnie za przetrzymywanie samochodów. Ale i to niewiele pomaga. Widac przedsiębiorstwom bardziej płaca się placić kary niż kłopotać terminowym wyładunkiem czy załadunkiem.

Przewiduje się, że w bieżącym sezonie jesiennym tzn. od 1 września do 31 grudnia masa towarowa, którą trzeba będzie przewieźć, będzie o 10 proc. większa niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. To zmusza zarówno przedsiębiorstwa zajmujące się transportem, a więc PKP i PKS, jak i przedsiębiorstwa korzystające z ich usług do szczególnej sprawności. Muszą być wykorzystane również niedziele i święta, brygady będą musiały pracować całą dobę. A troską przedsiębiorstw winno być zapewnienie im dobrych warunków pracy.

Wiąże się z tym także inna sprawa, a mianowicie zbyt opieszale przebiegająca — szczególnie na stacji Łódź-Kaliska — prace nad budową urządzeń do mechanicznego wyładunku, szczególnie materiałów sypkich. DOKP Warszawa, która już dość dawno miała rozpocząć prace nad ich instalowaniem, zrobiła do tej pory niewiele. Ciagle jeszcze podstawowym urządzeniem są ludzkie ręce i łopata.

Sezon jesienno-zimowy wymaga od wszystkich pełnej mobilizacji. Towary muszą na czas dotrzeć do miejsc przeznaczenia. Ani jeden wagon nie może stać bezużytecznie. I o tym wszyscy zainteresowani powinni pamiętać.

(ip)

15 lat więzienia dla zabójcy żony

Wczoraj Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi wznowił proces przeciwko 22-letniemu Bogdanowi Szymańskiemu oskarżonemu o zabójstwo swej 19-letniej żony Janiny. W ostatnim dniu procesu składali zeznania świadek Bolesław L. przebywający w swoim czasie w jednej celi więziennej z oskarżonym. Z zeznań świadka wynikało, że Szymański — jak mówił świadkowi — dokonał zabójstwa żony, ponieważ zabójstwa żony, ponieważ był pewien, że go zdradza.

Po przemówieniu stron, Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi uznał Bogdana Szymańskiego winnym dokonania zarzucanego mu czynu i zastosował w stosunku do niego art. 225 § 1 Kodeksu Karnego, na mocy którego Bogdan Szymański został skazany na 15 lat więzienia.

W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że na stosunkowo niski wymiar kary miała wpływ opinia biegłych-psychiatrów stwierdzających u oskarżonego pewne odchylenia od normy.

(J. kr.)

Pomoc PCK dla ofiar trzęsienia ziemi w Iranie

WARSZAWA (PAP). — W związku z tragicznymi skutkami trzęsienia ziemi w Iranie, Polski Czerwony Krzyż wysłał, za pośrednictwem Irańskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, pomoc dla ofiar katastrofy w postaci namiotów, odciecz i żywności ogólnej wartości i miliona złotych.

krajów, w szczególności krajów socjalistycznych, pozwoliła nam zharmonizować nasze prace badawcze z badaniami, prowadzonymi gdzie indziej. Mamy bowiem zamiar korzystać z doświadczeń innych krajów i vice versa: służyć innym krajom własnym doświadczeniem.

— Kiedy można oczekiwać ukazania się pierwszego numeru „Studiów Demograficznych”?

— W tej chwili jesteśmy w fazie kompletowania materiałów tak, że numer ten będzie do druku przed końcem roku. Mamy nadzieję, że w rękach czytelników znajdzie się on w połowie przyszłego roku.

— Ostatnie, niedyskretne może pytanie: czy w numerze tym znajdzie się również praca pana profesora?

— Przygotowałem artykuł na temat nowych tendencji w dziedzinie małżeństwa. Współczesne pokolenie młodzieży wcześniej niż dawniej wstępuje w związki małżeńskie, wcześniej też zaczyna się i wcześniej kończy cykl reprodukcyjny. W dziedzinie tej pojawiają się nowe, bardziej racjonalne normy społeczne — i o tym właśnie będzie mowa w moim artykule.

Rozmawiał M. JAGOSZEWSKI

Radio i telewizja

CZWARTEK 13 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.00 Wiadomości. 6.05 Muzyka i aktualności. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Pogadanka filozoficzna. 9.00 Aud. dla klas III i IV pt. „O zarozumiałym ETK-107”. 9.20 Koncert muzyki popularnej. 10.10 Mówi Technika. 10.20 Soliści z orkiestra. 11.00 Opow. A. Karalijskiego. 11.20 Gra zespołu melodyków. 11.30 Rozgł. Wrocławskiej PR. 11.50 Z cyklu: „Różdże i dziecko”. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolinicy kwadrans”. 12.30 Radioreklam. 12.45 Muzyka ludowa. 13.00 Aud. dla klasy V, VI i VII z cyklu: „Zielone kartki”. 13.20 Wolfgang Amadeusz Mozart — Serenada D-dur. 14.00 Fragment pow. E. T. A. Hoffmana. 14.30 Radioreklam. 14.30 (L) Koncert ork. mandolinistów LRPR. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Postęp w gospodarstwie domowym — aud. 15.20 Melodie taneczne. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.00 Chwila muzyki. 16.05 „Listy z Polski”. 16.25 Chwila muzyki. 16.30 Transmisja z lekkoatletycznych mistrzostw w Belgardzie. 17.00 Wiadomości. 17.05 Koncert żyweń. 17.30 Radioreklam. 17.40 Magazyn naukowy PWN. 17.50 Transmisja z zakończenia II dnia lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Belgardzie. 18.00 Chwila muzyki. 19.05 „Wszystkie chwytliwy dozwolone”, czyli zadawa litera-

cja. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.05 Aktualności sportowe. 20.30 Ignacy Paderewski — „Manru” — opera w III aktach. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

6.30 Wiadomości. 6.35 „To wszystko dzieło się naprawdę” fel. 6.45 Chwila muzyki. 6.50 Radzieckie melodie. 9.40 Utwory organowe. 10.00 Spiewamy pieśń i piosenkę aud. 10.25 Utwory charakterystyczne. 10.40 „Panna Malwina” humoreska. 11.00 Poranny koncert. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 (L) Magazyn dla wsi. 13.00 Luca Marenzio — Madrygaly włoskie. 13.25 „Przygodki Edzia” hum. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Aud. literacka. 14.05 (L) Nowe nagrania polskich zespołów jazzowych. 14.45 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 15.00 Wzianka melodii. 15.10 Z dziejów muzyki chóralnej. 15.30 Aud. dla dzieci pt. „Spiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Wzianka melodii. 16.15 Koncert ork. Rozgł. LRPR pd H. Debiacha. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) Radioreklam. 17.20 (L) Lehár: Uwertura do opt. „Stronielci fortepianów”. 17.30 (L) „Aktualności łódzkie”. 17.45 (L) „Dzianiny wciąż modne” — aud. 18.00 (L) „Melodia, rytm i piosenka” aud. 18.20 (L) „Łódzkie

aktualności poetyckie”. 18.35 (L) Chwila muzyki. 18.45 Muzyka. 18.50 „Odkrycie Penicjan” pogadanka. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Rozmowy literackie. 19.45 Koncert muzyki rozrywkowej. 20.25 Gra orkiestra George’a Melachrina. 20.45 Piosenki radzieckie. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra zespół Jazz Rockets. 22.00 „List” — słuch. Z. Tarkesza. 22.30 Orkiestra taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

16.28 Program dnia (L)
16.30 Sprawozdanie z lektościelczych mistrzostw Europy (Belgrad)
19.00 Dziennik telewizyjny (W)
19.20 PKF (W)
20.10 „Fakty i poglądy” — program Tadeusza Kołłątaja (W)
20.40 Teatr „Kobra”: „Gasnacy plomien” — widowisko sensacyjno-kryminalne. Patriot Hamiltona. Reżyseria: Andrzej Lipicki. Wykonawcy: Zofia Mrozowska, Alicja Wyżniska, Maria Zabczyńska, Stanisław Jastukiewicz i Andrzej Lapiński (telekordings) (powtórzenie z dnia 18.X.62) (W)
21.50 „Do rodziców i wychowawców” — program wstępny do cyklu na rok 1962-63 w oparciu Zofii Doroszewskiej (W)
22.30 Ostatnie wiadomości (W)

W dniu 11 września 1962 roku, w wieku 64 lat, w kapłaństwie 28, po długich cierpieniach opatrzony świętymi sakramentami zasnął w Panu śmiercią nagłą

ś. † p.

ks. RUDOLF WEISER

kanonik honorowy Łódzkiej Kapituły Katedralnej, proboszcz parafii św. Anny w Łodzi

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym św. Anny na Zarzewiu, w czwartek, w dniu 13 września br. o godz. 10.00, po którym zwłoki zostaną przewiezione do kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej.

Eksportacja zwłok z kaplicy cmentarnej do grobu rodzinnego tegoż dnia o godz. 17.00.

Polecając duszę Zmarłego modlitwom wiernych, serdecznie proszą o udział w obrzędach pogrzebowych

14710/g DUCHOWIEŃSTWO I RODZINA

Dnia 11 września 1962 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, ukochana Zona, Matka i Babunia

ś. † p.

HELENA SILLAOC

z domu ROGACZ

Msza żałobna z wystawieniem zwłok odbędzie się 14 września 1962 r. o godz. 9.30 w kościele Św. Krzyża. Wyprawienie zwłok nastąpi 14 września 1962 r. o godz. 17, z kaplicy cmentarnej na Zarzewiu, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

MAŻ, CÓRKI, ZIEĆ I WNUKI

Po zjeździe lubelskim

Gruźlica nadal groźna

Rozmawiamy z prof. dr. A. Margolisową, dyr. Sanatorium w Łagiewnikach

Od 6 do 9 września obradował w Lublinie XIV Ogólnokrajowy Zjazd Przeciwigruźliczy. Wzięło w nim udział 700 fizjatrów, w tym szereg specjalistów z zagranicy: Związku Radzieckiego, Włoch, Francji, Czechosłowacji, Węgier i in. Gruźlica w naszym kraju a zwłaszcza w Łodzi jest jeszcze ciągle bardzo poważnym problemem społecznym, dlatego wszystkie dyskusje wokół tych spraw budzą powszechne zainteresowanie i nadzieje. O aktualnych problemach walki z gruźlicą w świetle zjazdu lubelskiego rozmawiamy z prof. A. Margolisową — jedną z przedstawicieli łódzkiego środowiska lekarskiego, uczestniczącego w zjeździe.

— Pani profesor, jak zjazd ocenił aktualną sytuację walki z gruźlicą w naszym kraju?

— Ocenę tę podał minister zdrowia Sztachelski otwierając obrady. Sytuacja w porównaniu z innymi krajami demo-

kracji ludowej jest bardzo trudna. Dlatego — jak powiedział minister — zagrożenie gruźlicy jest w naszym kraju zagrożeniem nr 2 po walce ze śmiertelnością niemowląt. Trzeba wyraźnie ustalić radykalne formy walki i drogę do opanowania groźnej choroby.

— Czy zjazd miał za zadanie ustalić te formy?

— Częściowo tak. Stwierdzono bezwzględnie, że podstawową formą likwidacji ognisk gruźlicy musi być upowszechnienie małobrazkowych zdjęć rentgenowskich, celem wczesnego wykrywania zachorowań i wczesnego rozpoczęcia leczenia oraz upowszechnienie szczepień przeciwgruźliczych. Poza tym wskazano na konieczność powiększenia ilości łóżek w szpitalach przeciwgruźliczych dla dorosłych.

— Jakimi problemami leczenia przeciwgruźliczego omówili uczestnicy zjazdu?

— Największą trudnością naszego leczenia jest niedyscyplinowanie chorych i leczenie alkoholików chorych na gruźlicę. Zjazd jednak nie mógł sprezyzować wniosków

w tej sprawie. Omówiono nowy sposób walki z gruźlicą — chemioprofilaktykę. Referował ten temat prof. Zorini z Rzymu. We Włoszech stosuje się już powszechnie podawanie chemicznych środków profilaktycznych wśród dzieci pierwotnie zakażonych i dzieci ze środowisk gruźliczych. U nas podjęto próby, które wypadły pomyślnie. O powszechnym stosowaniu jeszcze trudno mówić.

— Czy sprawy rehabilitacji chorych były również tematem obrad?

— Przed wszystkim zagrożenie niewydolności narządu oddechania w gruźlicy. Poświęcono temu cały drugi dzień obrad. Jest to niesłychanie ważna sprawa i z radością należy stwierdzić, że coraz więcej naszych ośrodków leczenia gruźlicy podejmuje te badania nie tylko dla celów leczenia, lecz i rehabilitacji. Omówiono również (na obradach w poszczególnych sekcjach) wpływ leków przeciwpłukawkowych na ustrój człowieka, zagrożenie społeczne — epidemiologiczne gruźlicy, (kierownikiem tematu był prof. Ziemiński z Łodzi), mikrobiologiczne zagrożenie dotyczące prątków atypowych, przyjmujących nowe postacie oraz inne źródła zakażeń tzw. gruźlicy odzwierzęcej.

— Czyżby z tej strony groziło nam poważne niebezpieczeństwo?

— Niestety, tak. Zagrożenie gruźlicy odzwierzęcej jest obecnie niesłychanie ważne. Zakażenie przez mleko jest dość częste. Ale była też mowa o zagrążeniu psów (na terenie Szczecina), a nawet o psim zarodku gruźlicy (np. kaczki chorują też na tę chorobę).

— Jakimi wnioskami i postulatami wysunął zjazd wytyczając drogę dalszej walki z gruźlicą?

— Wymienię w skrócie najważniejsze z nich: podniesienie pracy w poradni przeciwgruźliczej przez 7-godzinne zatrudnienie lekarzy. To ma być ich podstawowy etat, a nie jak dotąd było najczęściej pracą dodatkową. Bezpieczeństwo miało znaczenie dla wczesnego wykrywania choroby i dobrego rozeznania w środowiskach zakażenia.

Postuluje się powiększenie liczby tzw. wywiadowczych społecznych. Wobec braku pielęgniarek należy szkolić asystentki społeczne, które drogą wywiadów środowiskowych kierować będą do kontroli osoby nie zgłaszające się samorzutnie.

Uznano za konieczne zajęcie się specjalnie wykrywaniem gruźlicy na wsi, gdzie jest większa ilość zachorowań niż w mieście. Wobec niedosta-

tecznej ilości łóżek zdecydowano w miarę możliwości leczyć chorych ambulatoryjnie. Poza tym postanowiono znieść turnusowe przyjęcia dzieci do prewentorium. Prewentoria mają odgrywać większą rolę w izolowaniu dzieci od osób prątkujących i wobec tego czas izolacji nie może być z góry określony. Inny wniosek dotyczy powiększenia ilości aparatów do prześwietleń małobrazkowych i wreszcie jeszcze jeden, bardzo ważny, zwraca uwagę na znaczenie społecznych komitetów walki z gruźlicą.

— Na zjeździe były one licznie reprezentowane...

— Tak. I po raz pierwszy stanowały jeden z tematów obrad. Podkreślano z uznaniem ich udział w walce z gruźlicą. Są poważnym sojusznikiem leczenia. Ich praca głównie przez szerzenie oświaty sanitarnej, mobilizacja społeczeństwa ma ogromne znaczenie. Należy więc ułatwiać pracę już istniejącym i tworzyć nowe.

Na zakończenie chciałabym powiedzieć, że z optymizmem możemy rozwijać dalszą walkę z groźną chorobą. Społeczeństwo i władze terenowe są coraz bardziej zaangażowane. Świadectwem tego jest m. in. postawa przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, który przybył na zjazd i oświadczył, że władze miasta w przeddzień otwarcia zjazdu oddały do użytku lecznictwa przeciwgruźliczego sanatorium w Poniatowej o 250 łóżkach.

Rozmawiała: Z. TARNOWSKA

Obiektywem przez świat



Panorama Caracas — stolicy Wenezueli. Na pierwszym planie nowoczesne rozwiązanie skrzyżowania dwóch szos o dużym ruchu samochodowym. Fot. — CAF

Na łódzkich ekranach

„Spóźnieni przechodnie“*

Kinematografia zachodnia często i na ogół z dużym powodzeniem sięga do formy filmu nowelowego. U nas „Spóźnieni przechodnie“ są bodaj pierwszym filmem tego gatunku. Składa się on z pięciu nowel, poświęconych ludzkim rozczarowaniom, nieporozumieniom i zawodom. I aby powiedzieć o filmie jako całości, trzeba poświęcić nieco miejsca każdej z nowel. Pierwsza z nich to „Czas przybliży, czas oddala“ w reż.

Gustawa Holoubka i wykonaniu Kaliny Jędrusik, Marii Wachowiak, Gustawa Holoubka i Włodzisława Głuskiego. Wspomnienia dwójki starych ludzi i ich młodzieńczej miłości, która okazała się pomyłką. On kochał Annę; jego — Zofia. Ten obraz to jakby kartki ze starego albumu, które w fotografii podsuwają każdemu z oglądających inne obrazy i wspomnienia. Pamięć jest zawodna, spojrzenie subiektywne.

„Krag istnienia“ w reż. Andrzeja Łopickiego (wyk.: Beata Tyszkiewicz, Jerzy Jogała, Bogumił Kobiela, Irena Netto i in.), to historia dziewczyny opasanej kregiem konwenansów i interesów środowiska, w którym żyje. Im poświęca się życie i szczęście.

„Paryż 1945“ w reż. Adama Hanuszkiewicza i wykonaniu Lidii Korsakówny i Hanuszkiewicza jest impresyjno-intelektualnym dialogiem między dwójką ludzi, którzy przypadkowo spotkali się w obcym mieście, by przeżyć przygodę — jedyną lub jedną z wielu — ktoś to wie.

„Stary profesor“ w reż. Jerzego Antczaka i wykonaniu Michała Pawlickiego, Kazimierza Opalińskiego, Zofii Kucówny, Ignacego Machowskiego i in., to znów impresja na temat psychologiczne. Lubimy grać w życiu rolę, a nie lubimy tych, które nam narzucają nie przewidziane sytuacje życiowe. Chłopak, który, aby uwodzić dziewczętą gra stale kogoś innego, staje przed koniecznością zagrania smutnej komedii przed dzieciniałym stercem.

I wreszcie nowela piąta — „Nauczycielka“ w reż. Jana Rybkowskiego, z Aliną Janowską w roli tytułowej, przy nosi rozładowanie napięcia i atmosfery smutnej zadumy. Nauczycielka zostaje zaproszona do zagrania epizodu w filmie. Na planie spotykamy wszystkich realizatorów poprzednich nowel z reż. Rybkowskim na czele i wykonawców głównych ról. Tragiczna Korsakówna idzie z tragicznym Hanuszkiewiczem na kawę. Tyszkiewiczówna nie chce grać z warkoczami. Lańpki ma trudności ze znalezieniem zwyciężnej kobiety z dużym temperamentem... Nowela pogodna, zrobiona z dużym poczuciem humoru.

Myślę, że „Spóźnieni przechodnie“ nie mogą liczyć na masowe powodzenie. To film dla smakoszy, film aluzyjny, pełen filozoficznej zadumy, refleksyjnego zamyślenia, tak charakterystycznych dla całej twórczości Stanisława Dygata. Film o dużych walorach artystycznych, poważnych wartościach literackich, doskonałych zdieciach (ich autorem jest Mieczysław Jahoda) i świetnej grze aktorskiej. Poczynając od znakomitej Aliny Janowskiej, można by po kolei wymieniać z superlatywami nazwiska znanych naszych aktorów — wykonawców poszczególnych ról.

„Spóźnieni przechodnie“ to cenna pozycja w naszym filmowym dorobku.

T. WOJ.

* Scenariusz (wg własnych nowel z tomu „Pola Elizejskie“) Stanisław Dygat. Realizacja: Jan Rybkowski. Zdjęcia: Mieczysław Jahoda. Muzyka: Tadeusz Baird.

Na szalupie przez Ocean

Po 93 dniach samotnej podróży 23-letni Kenichi Horie z Osaki (Japonia) przybył do San Francisco po przebyciu 8.500 kilometrów przez Ocean Spokojny na 6-metrowej szalupie żaglowej, nie posiadającej ani motoru ani radiostacji nadawczej. (J. O.)

Na półkach księgarń

Marian Turski — Lumumba i jego kraj, Iskry, z 12. Autor opisuje burzliwe wydarzenia ostatniego okresu w Kongo i pełną tragizm działaność postępowego przywódcy — Patrice Lumumby.

Poranna toaleta...



Fot. — CAF

W naszym kraju całkiem serio traktuje się racjonalne żywienie zwierząt, koni, a wciąż nie dzieci, dorosłych, starców. Zgodnym z postulatami nauki karmieniem inwentarza żywego zajmują się tysiące fachowców państwowej służby rolnej, kolek rolniczych, spółdzielni mleczarskiej, zaś o żywieniu człowieka myśli mało kto.

TLUSTE, ZNACZY DOBRE...

Narzekamy czasem, że jedzenie jest drogie, że pochłania znaczną część rodzinnego budżetu. Wydatki na żywność w budżecie rodziny statystycznej, mimo tendencji spadkowej, wciąż jeszcze stanowią poważną pozycję, mianowicie ok. 43 proc. ogółu wydatków. Ale, niestety, mało kto zastanawia się nad tym, że opanowanie chociażby tylko alfabetu racjonalnego żywienia pozwoliłoby wielu rodzinom za te same pieniądze żyć o wiele lepiej, wydawać nawet mniej na jedzenie o wiele zdrowsze.

Wiadomo np., że spożycie cukru przez nasze społeczeństwo przekroczyło już najwyższą normę (tzn. żywienie docelowe) i że obecnie należy się już liczyć ze szkodliwymi skutkami wypierania przez cukier niezbędnych dla organizmu produktów zbóżowych. Podobnie spożycie tłuszczów kształtuje się już w granicach najwyższych norm żywienia.

Wielu ludzi w doborze produktów uznaje tylko zasadę zaspokojenia głodu, lekceważąc potrzeby kaloryczne organizmu, wielu innych kieruje się tradycjami wpojonymi w dzieciństwie, aktualną modą. Wśród naszej inteligencji do dobrego tonu należy np. spożywanie nadmieru mięsa, wędlin. W wielu rodzinach robotniczych natomiast wciąż jeszcze tłuste jedzenie, znaczy dobre. W rodzinach chłopskich

jest podobnie. Modne są również na wsi ciastka, cukierki. Natknęto się na fakty, że matki na wsi kupowały dzieciom oranżadę, czyli barwoną i słodzoną wodę za 4,80 zł za liter, nie dając im niezbędnego dla dziecięcego organizmu mleka, które sprzedawały po 2,40 zł za liter. Cóż dziwnego, że te właśnie dzieci chorowały na krztuśce, próchnicę zębów. We wszystkich warstwach społecznych na palcach policzyć można rodziny, które w żywieniu dbają o odpowiednie proporcje tłuszczu, białka roślinnego i

wysoką formę rekordowe wyniki, musi się racjonalnie odżywiać. Interesujemy się żywieniem kosmonautów, którym naukowcy w ten sposób chcą zabezpieczyć maksymalną sprawność fizyczną i umysłową. W powiatach natomiast znajdują się badania — jak powinny się żyć poszczególne grupy zawodowe, społeczne, aby nie tylko nie dopuścić do schorzeń organizmu, ale również zapewnić ich maksymalną wydajność w pracy fizycznej i umysłowej. A przecież jest to chyba rezerwa w naszej gospodar-

kładów inwestycyjnych, bez „rewolucji organizacyjnej“, przy odrobinie dobrej woli władz i wkładzie organizacji i działaczy społecznych. W woj. warszawskim, które z inicjatywy „Trybuny Mazowieckiej“ zajęło się tym problemem, nieco już zrobiono. Doprowadzono przede wszystkim do koordynacji wysiłków — nad podniesieniem poziomu żywienia ludności — wydziałów zdrowia, oświaty, handlu i rolnictwa, do współpracy w tej dziedzinie takich instytucji i organizacji jak np. Liga Kobiet (koła gospodyń), ZWGS, ZMW, PCK, spółdzielczość ogrodnicza. Zorganizowano kursy dla instruktoerek Ligii Kobiet, które obecnie podejmują szkolenie kobiet w powiatach. Z nowym rokiem szkolnym do programu szkolnego wprowadzone naukę racjonalnego żywienia na lekcjach nadobowiązkowych. Jesienią przedmiot ten wprowadzi się do programu przysposobienia rolniczego młodzieży. Wśród dziewcząt — członkiń ZMW rozprowadzono na wsi sadzonki nowych, cenniejszych, a nie znanych warzyw i rozpoczęło w wybranych wsiach zakładanie przykładowych sadów i ogródków przydomowych.

Rozpoczęta wiosną 1961 r. kampania racjonalnego żywienia w woj. warszawskim zaczyna nabierać rozmachu, zdobywać sojuszników w organizacjach społecznych, wśród działaczy szczególnie lekarzy, nauczycieli, wśród kobiet wiejskich, młodzieży. Ostatnio akces do tej szerokiej społecznej kampanii zgłosiło kierownictwo stołecznego Domu Chłopa. Warto chyba, by ten społeczny wysiłek zachęcił działaczy innych województw do współpracy nad podniesieniem poziomu żywienia 30 milionów Polaków.

S. M.

W interesie 30 milionów Polaków Racjonalne żywienie bez przymrużenia oka

zwierzęcego, cukrowców, witamin. Wszystkimi prawie wytknąć można niedostateczne spożycie warzyw, owoców.

JAK JESZ — TAK PRACUJESZ

Niestety, niewiedza, holdowanie złym tradycjom i nie najlepszym nowym nawykom można zarzucić nie tylko tzw. szeregowemu obywatelowi, ale i wielu działaczom gospodarczym. A przecież racjonalne żywienie człowieka jest ściśle związane nie tylko z jego zdrowiem, o czym na szczęście mówi się coraz głośniejsze, ale i z jego pracą, zmniejszeniem absencji chorobowej w zakładach, przedłużeniem okresu zdolności do pracy ludzi starszych.

Wiemy, że sportowiec, aby uzyskać

ce, na której uruchomienie nie potrzeba wcale miliardów. Podobnie ma się sprawa z przedłużeniem okresu zdolności do pracy człowieka. Przecież w warunkach, kiedy przygotowanie do wykonywania zawodu, wykształcenie specjalisty trwa lata, a nawet dziesiątki lat, nie jest sprawą błahą przedłużenie sprawności umysłowej i fizycznej człowieka. Dość powiedzieć, że na początku obecnej 5-letki mieliśmy w naszym społeczeństwie ok. 2,5 mln ludzi liczących powyżej 60 lat, a wraz z jej upływem ich liczba przekroczy 3 mln.

A TERAZ PRZYKŁAD

Ale chyba dość argumentów, czas zabrać się do roboty. Wiele jest do zrobienia od razu, bez wielkich na-

Wystawa lotnicza w Anglii



Ogólny widok dorocznej wystawy lotniczej w Wielkiej Brytanii, na której demonstrowane są najnowsze osiągnięcia w dziedzinie budowy samolotów pasażerskich. Fot. — CAF

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INZYNIERA MECHANIKA I TECHNIKA MECHANIKA na stanowiska konstruktorów oprzyrządowania z odpowiednią praktyką w biurze konstrukcyjnym narzędziowni oraz przy programowaniu pracy obrabiarce do metalu

FINANSYSTĘ EKONOMISTÓW — z wyższym wykształceniem lub średnim i praktyką

KIEROWNIKÓW SKLEPÓW samoobsługowych — zatrudni Przedsiębiorstwo MHD Art. Spoż. Łódź-Polesie

KIEROWNIKA zakładu galwanizacyjnego TECHNIKA ELEKTRYKA TECHNIKA MECHANIKA ze znajomością norm technicznych

MURARZY CIEŚLI BETONIARZY ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH z Łodzi i województwa łódzkiego

INZYNIERÓW ELEKTRYKÓW I TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW z odpowiedzialną praktyką w wykonawstwie montażowym i znajomością organizacji budowy

DWAJECZ STARSZYCH MAGAZYNIERÓW — zatrudni Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego nr 3 w Łodzi

INZYNIERA CHEMIKA na stanowisko kierownika laboratorium — zatrudni natychmiast Aleksandrowskie Zakłady Przemysłu Pończosznego

WAŻNE TELEFONY

- Ogłoszenia wymiarowe 311-50 Informacje o wszelkich usługach 03 Pogot. Ratunkowe 09 Pogot. Milicyjne 07 Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-44 Szpital 08 Kom. Miejska MO 292-22 Kom. Ruchu Drogowego 516-62 Pryw. Pogot. Dziec. 333-33 Pryw. Pogot. Lek. 535-55 Centrala Podmiejska MOI 359-15

TEATR

TEATR NOWY (Wielkopolskiego 15) godz. 19.15 „Brylantnik” MAŁA SALA (Zachodnia nr 93) g. 20 „Zabusia” TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Igraszki z diabłem” TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Oczko opaczności” TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Miłość i nieuroczy” OPERETKA (Piotrkowska 24) g. 19.15 „Kwiat Ha wai” OPERA — nieczynna ALEKSI (Wólczańska 5) g. 17.30 „Dom kotki” PINOKIO (Kopernika 10) g. 17.30 „Pimpus Sadelko”

MUZEUM

MUZEUM SZTUKI (Wielkopolskiego 36) czynne we wtorek i czwartki w godz. 11-19; w środy, piątki i soboty w godz. 10-18

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16)

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Et cetera pa na pulkownika” prod. wł.-fr. doz. od lat 18 g. 10, 12, 30

WYSTAWY

CBWA (Piotrkowska 102) Wystawa malarstwa Edwarda Kuszniera, czynna codziennie w godz. 10-19

KINA

KINA PREMIEROWE BALTIC — remont WISLA (Tuwima nr 1) „Pan bez mieszkania” prod. jug. doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18

MALARZY TOKARZY SPAWACZY ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH MAGAZYNIERÓW EKONOMISTĘ do działu rozliczeń — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — Łódź, ul. Urzędnicza 45, pokój 107. 4213/t

INZYNIERA znającego produkcję wykojników MAGAZYNIERA branży metalowej — zatrudni Technikum Przemysłu Galaneryjnego — Łódź, ul. 22 Lipca 80. 4722/k

OPERATORÓW z uprawnieniami do obsługi żurawi wieżowych „Waryński”, „Głogów” ELEKTROMONTERÓW z uprawnieniami POMOCNIKÓW ŚLUSARSKICH CIEŚLI STOLARZY ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, Łódź, ul. Piotrkowska 55. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój 205, w godz. 7-11. 4209/t

GARAŻU NA DWA SAMOCHODY TYPU „Warszawa” i „Nysa”

możliwe w śródmieściu, poszukuje przedsiębiorstwo państwowe Zgłoszenia telefoniczne nr 203-42 przyjmuje dział administracyjny, 4242/t

UWAGA! UWAGA! AJENCJA ORS w ŁODZI

zostaje z dniem 13 września br. przeniesiona z ul. PROCHNIKA 5 na ul. ZACHODNIA 91 Wszystkie formalności związane z uzyskaniem kredytu załatwiane są od 13 września br. przy ul. Zachodniej 91, w godz. od 10 do 18. 4206/t

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI JEDEN ha ziemi zadreżnionej sprzedam. Ul. Wici 51. Przystanek tramwajowy „Reymontów” — Zalska 14562 G DOMEK jednorodzinny murowany Łódź-Ruda, blisko tramwaju, 6 izb, jedyna na zamianę sprzedam. Telefon 421-49 w godzinach 16-17 14563 G DOMEK jednorodzinny — sprzedam. Mieszkania na zamianę. Królewska 6 (Chojny) 14474 G OKAZJA — gospodarstwo ośmiomorgowe sprzedam. Władność Wojcieszki Woła Gazykowska koło Aleksandrowa 14444 G DOMEK jednorodzinny, sześciopokojowy w Warszawie (15 minut autobusu do centrum) trzy izby wolne sprzedam. — Władność Łódź, Narutowicza 31-11, tel. 269-84 14442 G CZTERY ha ziemi wraz z budynkami murowanymi oraz 2 ha bez budynków sprzedam. Władność Wola Zaradzińska, koło Pabianic, Ludwik Pogoda 14453 G

SPRZEDAŻ

SIATKI ogrodzeniowe — bramy, furtki i słupki poleca warsztat Jaracza 41 14451 G PROJEKTOR dźwiękowy 16 mm sprzedam. Mallinowa 12-11 Adamczewski 14472 G MASZYNE dziewiarskie 6x80 sprzedam. Pabianicka 62 Traczyk 14389 G

Samochody-motocykle

MOTOCYKL „Avo-Sport” sprzedam. Ogładać Aleksandrowa Noworuda 7 14473 G MOTOCYKL „Junak” rok produkcji 1960 sprzedam lub zamienić na samochód osobowy. Przedzłazniana 106a Majer 14432 G SAMOCHÓD osobowy „Gaz 67” z doczepą sprzedam. Paderewskiego 1 14420 G SAMOCHÓD „Tatra Plan” sprzedam. Parking ul. Tuwima tel. 270-80 14558 G MOTOCYKL „SHL-150” — sprzedam. Ogładać Zgierz Obr. Stalingradu 103 14561 G SAMOCHÓD „Fiat 600” oraz motocykl „Mińsk” — sprzedam. Tel. 321-16 14465 G MOTOCYKL „Junak” — sprzedam. Ogładać Zgierz 17 Stycznia 79 blok 1 m. 18, w godz. 16-20 14484 G SAMOCHÓD ciężarowy do 1,5 tony kupię. Oferty z podaniem ceny „14452” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14452 G SAMOCHÓD DKW F-7 na chodzie pilnie sprzedam. Cena 13.000 zł. Sierakowskiego 37-4 14445 G SAMOCHÓD „Moskwicz” typ 400 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Telefon 418-63, w godz. 15-18 14543 G MOTOCYKL z wózkiem oraz silnik elektryczny 7 KW 220/380 hermetyk — sprzedam. Malczewskiego 12 (Chojny) 14555 G

LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18. Kilńskiego 82 13319 G HENRYKA Koronka lekarz ginekolog — położnik przyjmuje 17-18 Zielona 16 13765 G Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczna, skórne 15.30-18.30, Próchnicka 8 13766 G Dr ZIOMKOWSKI, specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 14506 G Dr CHEŃSKI, specjalista skórne, weneryczne, Piotrkowska 157 — godz. 17-19 13893 G

LOKALE

KIEROWCA taksówki poszukuje pokoju sublokatorskiego. Telefon 371-50 godz. 8-9 14712 G CZĘSTOCHOWA — 3-izbo we mieszkanie zamienić na podobne w Łodzi — Łódź, Grabowa 3-17 Stefaniak 14564 G POKOJU sublokatorskiego w śródmieściu poszukuje uczeń. Oferty „14453” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14559 G POKOJU sublokatorskiego poszukuje pracująca, sponsożka, kucharzka. Oferty „14534” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14534 G POKOJU sublokatorskiego poszukuje samotny, pracujący. Oferty „14457” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14537 G STUDENTKA poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Dzwonić telefon 397-50 wewn. 39 do godziny 15 14426 G POKÓJ, kuchnię centrum Łodzi zamienić na mieszkanie w Lublinie. Oferty „14439” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14430 G

POKOJU sublokatorskiego z niekrepującym wejściem poszukuje małżeństwo z dzieckiem na 1 rok. Piłatec z gór. Oferty „14536” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14536 G POKÓJ w Warszawie śródmieściu, wygodny, zamienić na pokój w Łodzi z pracownikiem Narodowego Banku Polskiego. Oferty „14458” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14458 G POMIESZCZENIE na samochód w śródmieściu odstąpię. Oferty „14428” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14428 G GARAZ samochodowy od dam w dzierzawę, okolice ul. Wierzbowej. Oferty „14443” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14443 G

LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18. Kilńskiego 82 13319 G HENRYKA Koronka lekarz ginekolog — położnik przyjmuje 17-18 Zielona 16 13765 G Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczna, skórne 15.30-18.30, Próchnicka 8 13766 G Dr ZIOMKOWSKI, specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 14506 G Dr CHEŃSKI, specjalista skórne, weneryczne, Piotrkowska 157 — godz. 17-19 13893 G

NAUKA

SPAWACZE! Kursy spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych oraz zaoczno-konsultacyjne dla spawaczy z co najmniej trzyletnim stażem pracy prowadzi TKWP. Wydajemy książki i karty spawacza. Zapisy, informacje (także listownie) od godz. 14 do 17, Łódź, Tuwima 15, tel. 316-70 4551 K

LOKALE

KIEROWCA taksówki poszukuje pokoju sublokatorskiego. Telefon 371-50 godz. 8-9 14712 G CZĘSTOCHOWA — 3-izbo we mieszkanie zamienić na podobne w Łodzi — Łódź, Grabowa 3-17 Stefaniak 14564 G POKOJU sublokatorskiego w śródmieściu poszukuje uczeń. Oferty „14453” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14559 G POKOJU sublokatorskiego poszukuje pracująca, sponsożka, kucharzka. Oferty „14534” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14534 G POKOJU sublokatorskiego poszukuje samotny, pracujący. Oferty „14457” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14537 G STUDENTKA poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Dzwonić telefon 397-50 wewn. 39 do godziny 15 14426 G POKÓJ, kuchnię centrum Łodzi zamienić na mieszkanie w Lublinie. Oferty „14439” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14430 G

KURSY kroju; szycia I, II, III stopnia dwuzmianowe TKWP. Zapisy codziennie, godz. 8-14, 17-19, Piotrkowska 249, szkoła (lewa oficyna, I piętro, gabinet dyrektora) 4638 RANNE kursy kroju; szycia I, II, III stopnia organizuje TKWP. Zapisy, Tuwima 15, godz. 9-15 KURSY kroju, szycia I, II stopnia, haftu maszynowego, kwiatów sztucznych i galanterii ozdoby, wyrobu korder, kapelusznictwa damskiego organizuje TKWP. Zapisy codziennie, Gdańska 16 (szkoła), godz. 8-18, tel. 350-09 4554 K

POESKI Związek Motorowy zawiadania o rozpoczęciu kursu zawodowego na kategorię I, II i III dnia 14 września br. godz. 18. Kurs amatorsko-motocyklowy, rozpoczęcie dnia 15 września br., godz. 15 oraz kursy rowerowe w każdą niedzielę, godz. 11. Zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia, Piotrkowska 189, tel. 278-43 w godzinach 8-18 4186 T KURSY JEZYKÓW OBcych Towarzystwa Wiedzy Powszechnej wznowiły działalność. Informację udzielają Ośrodki Dzielnicowe oraz Zarząd Woj. Piotrkowska 68, tel. 315-00 w godzinach 11-13, 17-19. Zapisy w godzinach 16.30-19. Dorosił, Andrzej Struga 24, młodsze Piotrkowska 115 4469 K

USŁUGI

POGOTOWIE telewizyjne czynne codziennie telefon 387-74 J. Bryk, Jaracza 7 14407 G PRAGA POMOC domowa do dzieci potrzebna. Zgłoszenia Wróblewskiego 59a m. 59 14422 G POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia Świerczewskiego 24a-5 po godz. 16 14468 G

Dnia 10 września 1962 r. zmarł przeżywszy lat 59 s. + p. FELIKS SZELIGOWSKI Pogrzeb odbędzie się dnia 13 września br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKI I RODZINA 14640/g

Koleżance ANNE SOŁCZYŃSKIEJ serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MEZA składają DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA I RADA ROBOTNICZA ZAKŁ. PRZEM. DZIEW. IM. WOJSKA POLSKIEGO W ŁODZI. 4720/k

FRYZJERKA damską ukończoną szkołę chemiczną przyjmie pracę. Oferty „14438” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14438 G OPIEKUNKA do trzyletniego dziecka potrzebna na stałe Sienkiewicza 63 m. 14 lewa oficyna 14434 G

ŚLUSARZ potrzebny. — Zgłoszenia Zakład Ślusarski Łódź-Sikawa, Sparta-kusa 10, dojazd autobusem „52” 14488 G TEATR 7.15 zatrudni kolporterów do rozprowadzania biletów. Zgłoszenia przyjmuje Organizacja Widowni ul. Traugutta 1 w godz. od 8 do 13. Tel. 272-70 14702 POMOC domowa do 5-letniej dziewczynki potrzebna. Zgłoszenia Gasarina 21-1, po godz. 17 14660 G POMOC domowa z referencjami pilnie potrzebna. Zuil Pacanowskiej 7 m. 25 w godz. 18-20 14424 G POMOC domowa dochozdzca potrzebna. Nowa Rokicie Rogozińskiego 23 m. 15 bloid (środkowa klatka) 14623 G POMOC domowa potrzebna do lekarza. Zgłoszenia tel. 224-59 w godz. 14-16 14457 G POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia Piotrkowska 189 (sklep szczeniarski) 14638 G

ZGUBY

LUCZAK Maria, Wodociągowa 23 zgubiła legitymację tramwajową reńcisld oraz legitymację chorobową 14371 G DOLAK Janina, Zachodnia 27 zgubiła zlecenie do protezowni 14460 G WOJNIAK Stanisława — Skierniewice, Floriana 14 m. 2 zgubiła zezwolenie na handel galanterią nr 105 wydane przez Prez. PRN Wydział Handlu w Skierniewicach dnia 5 stycznia 1962 r. na okręg woj. łódzkiego oraz kartę rejestracyjną.

Dnia 10 września 1962 r. zmarł przeżywszy lat 59 s. + p. FELIKS SZELIGOWSKI Pogrzeb odbędzie się dnia 13 września br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKI I RODZINA 14640/g

Koleżance ANNE SOŁCZYŃSKIEJ serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MEZA składają DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA I RADA ROBOTNICZA ZAKŁ. PRZEM. DZIEW. IM. WOJSKA POLSKIEGO W ŁODZI. 4720/k

WAŻNE TELEFONY 311-50 Informacje o wszelkich usługach 03 Pogot. Ratunkowe 09 Pogot. Milicyjne 07 Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-44 Szpital 08 Kom. Miejska MO 292-22 Kom. Ruchu Drogowego 516-62 Pryw. Pogot. Dziec. 333-33 Pryw. Pogot. Lek. 535-55 Centrala Podmiejska MOI 359-15

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Et cetera pa na pulkownika” prod. wł.-fr. doz. od lat 18 g. 10, 12, 30

SWIT (Bałucdi Rynek 5) „Przygoda w dzungli” prod. radz. doz. od lat 9 g. 16, „Dziweczyna z wyspy” pr. meks. doz. od lat 16 g. 18, 20

durowicza ul. M. Fornalskiej 37, przyjmując rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Poiesie, z 11 i 12 rejonowej poradni „K”, z dziedziny Widzew oraz z dziedziny Górna z rejonowej poradni „K” przy ul. Rudzkiej 35

Foik i Juškowiak w finale 100 m.

Piatkowski najlepszy dysku w eliminacjach

Szmidt i Jaskólski w dużej formie

(Dokończenie ze str. 1) Pierwszy dzień mistrzostw nie zezwala na uogólnienia, ale

nam, Polakom, aż ciśnie się pod pióro parę wniosków na temat: środowisk konkurencyjnych z kraju długodystansowców

W Jeleniej Górze bokserzy Gwardii szykują się do meczu z Wybrzeżem

18 bokserów łódzkiej Gwardii od dłuższego czasu przebywa na zgrupowaniu treningowym w Centrum Sportowym w Jeleniej Górze. Rozmawiamy telefonicznie z kierownikiem obozu kpt. Wł. Świętosławskim.

W ringu sędziować będzie p. Federowicz, a na punkty Szezerbik, Cwanek i Marszałek.

— Jak z wyżywieniem? — Nikt nie narzeka na wyżywienie, a apetyty są rekordowe. Nic dziwnego, ruch, świeże powietrze no i sport.

— Kiedy przyjeżdżacie do Łodzi? — W sobotę będziemy już o godz. 12 w południe. Tak, aby wypościć i w pełni sił stanąć w niedzielę na ringu w pierwszym meczu ligowym z Wybrzeżem Gdańsk.

Rozmawiał: J. NIECIECKI

Wysoka porażka Zagłębia

Pierwszy mecz o puchar zwycięzców pucharów, rozegrany przez Zagłębie (Sosnowiec) w Budapeszcie z Ujpestem-Dozsa, zakończył się wysoką porażką Polaków 0:5 (0:3). Drużyna polska ustępowała pod każdym względem bardzo dobrze grającym Węgrom i przegrała zastąpienie.

Rekordzista świata nieosiągalny dla rywali

W biegu na 10 km Bolotnikow swoim zwyczajem objął prowadzenie, narzucając ostre tempo. Tuż za nim biegł Niemiec Jahneke i tylko on jeden dotarł do mety. Na 9 km druga grupa organizująca bieg, gdy jednak dystans zmalał do kilkunastu metrów Bolotnikow zrywa się do ataku podążając za sobą Niemca. Na ostatnim kilometrze Jahneke objął prowadzenie. Nie na długo jednak. Atak Bolotnikowa wykaszał, że Niemiec go ni resztkami sił. Z trudem zdołał utrzymać się na drugim miejscu przed świetnie finiszującymi Anglikami Halldehem i Pawlarem. Czas Bolotnikowa 28.54. Startujący w tym biegu jedyny Polak Małach nie odegrał roli.

staliśmy się krajem sprinterów. Byłoby bezsensowne stawianie jakichkolwiek hipotez, lecz już sam fakt, że w koronnej konkurencji biegowej — 10 km mignęła zaledwie jedna sylwetka w białoczerwonym kostiumie, w dodatku nie zauważona przez sprawozdawców, na tomiast brylowaliśmy w sprincie, ma swoją wymowę. Trzech Polaków przebrnęło do półfinału setki. Dwa wywalczyło miejsca w szóstej finałowej — to chyba nie nożowany dotąd sukces. Nie bęą już przypominat, że kosztował on nas wiele nerwów, gdy Juškowiak popełnił fałstart i po chwili wydawało nam się, że jest sprawcą następnego. Wszystko przeszło jednak dobrze i dziś liczymy na pierwszy (czy tylko jeden?) medal w biegu finałowym na 100 m.

Piatkowski bez trudu osiągnął minimum, zmartwił trochę Begler wyjątkowo kiepską serią.

W eliminacjach 400-metrowców Badeński i Kowalski uzyskali pozycje odpowiadające ich możliwościom. Znaczenie gorzej powiodło się Kumiszczemu w biegu na 400 m ppl., który został wyeliminowany już w przedobojach tej konkurencji. Ale za to co za satysfakcja w trójkoku! Szmidt, o którego tok drżeliśmy, był najlepszy, Jaskólski drugi z kandydatów do finału. Już zaczynał wierzyć, że to faworyci, zwłaszcza, gdy okazało się, że najgroźniejszy ich rywal, Krejser, nie zdołał zakwalifikować się do czolowej dwunastki.

Jeszcze bez triumfów, ale z zastrzeżeniami na nie apetytami zaczęliśmy mistrzostwa belgradzkie.

DOBROSLAW WOLNY

Mecz tysiąca niespodzianek... ale 2 punkty są

ŁKS-Gwardia 3:2 (2:2)

Próba nerwów łódzkich kibiców

Jedynie fakt, że ŁKS wyszedł zwycięsko z pojedynku z Gwardią, może zadowolić łódzkich kibiców. W żadnym wypadku sama gra! Akrotyż dał nam w sumie mierne widowisko, na poziomie daleko odbiegającym od ekstraklasy. Zwykle w podobnych wypadkach staramy się usprawiedliwić to nerwowo.

ŁKS - GWARDIA 3:2 (2:2). Bramki dla ŁKS uzyskali: Walczak w 4 min. z rzutu karnego, Sadek w 30 min. i Dawidczyński w 82 min.; dla Gwardii: Troczyński w 25 min. i Szaryński w 31 min.

ŁKS: Ligocki (Horn), Walczak, Kowalski, Wieteski, Miłośz, Suski, Hilwa, Sass (Dawidczyński), Sadek, Lorent, Kowalec.

GWARDIA: Stefaniszyn, Woźniak, Jurezak, Wspaniały, Lewandowski, Wasiak, Wyszoński (Gawroński), Kowalewski, Kulak, Szaryński, Troczyński.

Sędziował Ignaszewski (Kra-ków).

Zmiany poczynione podczas przerwy nie usprawniły gry gospodarzy. Brak Sassa, spełniającego rolę rozgrywającego łącznika poważnie odczułi łódzcy defensorzy. Dawidczyński nie zdołał go zastąpić. Gdy Sadek uległ kontuzji i ŁKS przez dłuższy czas zmuszony był grać w „10“, wydawało się, iż Gwardia ocali punkt. Takie były jej zamierzenia, celowo bowiem zwałniała grę. Bramka zdobyta w zamieszaniu przez Dawidczyńskiego przechyliła szalę zwycięstwa na stronę łódzian. W ostatnich minutach ŁKS ograniczył się raczej do obrony.

W ŁKS na zadowolającym poziomie zagrali chyba tylko Suski, Sadek i Lorent. Pozostałi popelniali zbyt wiele błędów, by za jakas udaną akcję mogli zasługiwać na wyróżnienie. Gwardia nie należy do zbyt przyjemnych przeciwników, już choćby ze skłonności do nieczystej gry. Wyróżnić w jej szeregach można lewoskrzydłowego Troczyńskiego, stopera Jurezaka i Stefaniszyna, który o klasę górował nad bramkarzem ŁKS.

TABELA

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Rows include Górník, Polonia, Legia, Zagłębie, Stal, Lechia, Ruch, Pogoń, Lech, Gwardia, ŁKS, Wisła, Odra, Arkonia.

W NIEDZIELĘ

Mecz Ruch - Stal (Rzeszów) odbędzie się w dniu dzisiejszym. W niedzielę, w szóstej rundzie rozgrywek odbędzie się mecz, które w terminach spotkań były początkowo przewidziane na 7 października. Grają ŁKS - Arkonia, Wisła - Górník, Legia - Polonia, Pogoń - Gwardia, Ruch - Lech, Stal - Odra i Zagłębie - Lechia.

Polonia (B) - Panathanaikos 2:1 (1:1)

CHORZÓW. — W pierwszym pojedynku piłkarskim z cyklu rozgrywek Pucharu Europy, mistrz Polski - Polonia (Bytom) zmierzył się z mistrzem Grecji - Panathanaikos (Ateny). Niktę zwycięstwo 2:1 (1:1) odniosła Polonia. Bramki padły w kolejności: 27 min. Pogrzeba, 29 min. Teofanis, 70 min. Józwiak. Sędziował Rajcany (CSRS).

Widzów ok. 25 tys.

Lechia-Arkonia 3:0 (2:0)

W Gdańsku mecz I ligi między Lechią Gdańsk a Arkonią Szczecin zakończył się zwycięstwem gospodarzy 3:0 (2:0). Strzelcem trzech bramek był Adamczyk — w 17, 18 i 82 min.

Pogoń-Odra 3:3 (2:2)

W Szczecinie Pogoń trzemisowała z Odrą Opole 3:3 (2:2). Bramki zdobyli dla gospodarzy — Nowacki, Kielec i Krasucki II, dla Odry — Bania 2 oraz Flałkowski ze strzału samobójczego. Sędziował Musiolik (Katowice), Widzów 12 tys.

Legia-Lech 3:0 (0:0)

Warszawska Legia pokonała Lecha Poznań 3:0 (0:0). Mecz rozegrał przy sztucznym świetle. Bramki zdobyli: Zmijewski, Piechniczek i Gmoch. Widzów ok. 8.000.



LODÓWKI „Zil“ (imp.) 12.500 zł, kuchnie elektryczne (3-plamienne z piekarnikiem, imp.) 2.400 zł, fraterki elektryczne 1, 2, 3, szczotkowe (kraj.) 1.200—1.386 zł i 1.400 zł (imp.), silniki elektryczne 3-fazy w 0,4 KW — 4,5 KW w cenach 1.100—3.700 zł — Przybyszewskiego 32.

KOSZULE męskie popelnowe, po obniżeniu cenie 80 zł, resztki tkanin z e-lany (ubraniowe i sukienkowe) 120—420 zł, półoczechy stalowe bez szwy 50 zł — Limanowskiego 116.

SKARPETY męskie 5—10 zł, komplety damskie (jedwabne i bawelniane) 30—100 zł, swetry damskie wełniane 90 zł — Pabianicka 20.

HELMY ochronne motocyklowe w cenach 300 i 220 zł (w różnych kolorach) — oferują sklepy MHD-Chemia: Piotrkowska 175, 148 i Główna 52.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ POWIEŚĆ „DZIENNIKA“

MANFRED GREGOR



Tłumaczyli: JANINA i ERWIN WOLFOWIE STRESZCZENIE

Akcja rozgrywa się w roku 1958 w Niemczech zachodnich. Czterech amerykańskich żołnierzy zniewoliła młoda Niemka Karin, która w towarzystwie swego chłopca, Franka, wybrała się nad rzekę, ażeby użyć kąpieli. Amerykańska policja wojskowa zaarrestowała winnych. Porucznik Murray, ukończywszy śledztwo, zadzwonił do Susan, proponując jej wycieczkę w góry.

(4) licjanci po dwóch zdjęli z niego więźniów. Przechodnie przystawali, oglądając z ciekawością niezwykle widowisko. — Co oni mogli przeszkobać? — pytała liściście jakaś staruszka swego sąsiada. Lecz on nie wiedział. — Może to dezertery — odparł. O dziewiątej trzydziści, czterech żołnierze zajęli celę czterostopową w więzieniu miasteczka. Ośmiu wojskowych policjantów wyznaczono do stałego ich pilnowania. Kapral Burt Neykam skrzył się na bóle w okolicy nerek. Przyszedł wojskowy lekarz i zbadał go, jednak nie dostrzegł objawów choroby, poza lekkim obrzękiem na biodrach. Przepisał okłady i posłał po pastylki uśmierzające ból. — Do rozprawy będzie pan zdrów — rzekł zanim opuścił celę. Karol Steinhoff siedział przy śniadaniu patrząc przed siebie w milczeniu. Nie spał przez całą noc. Po oddechu żony poznawał, że i ona nie mogła zasnąć. Wiadomości że szpitala brzmiały optymistycznie, lecz nieobowiązująco. — Zjedz coś, Karolu — prosiła go żona. Zdawało się, że Steinhoff nie słyszy. Dopiero, gdy powtórzyła te słowa, sięgnął machinalnie do koszyka z pieczywem. Lecz już po pierwszym kąsie z odrazą odłożył chleb, zapalił papierosa, wstał i zaczął chodzić tam i z powrotem. Przy oknie zatrzymał się i spojrzął na ulicę. Dostrzegł sąsiadkę rozmawiającą z mleczarką. — Jak oni płoćkują — rzekł. Zaczął znowu chodzić po pokoju i znowu podszedł do okna, jak gdyby nie mógł się doczekać, żeby tych dwoje na ulicy się rozeszło. — Jak to boli — odezwał się nagle. — Chętnie bym własnoręcznie zamordował te

świnie. Myślę, że wówczas czułbym się lepiej. — Zamordować — odparła z gorzkością pani Steinhoff — to nie nie da naszemu dziecku. Karin była tak niedoświadczona... Ona musi wyzdrowieć, Karolu. Wszyscy powinniśmy jej w tym pomóc. — Urszulo — rzekł porywczo Steinhoff — chodzi nie tylko o Karin, chodzi o nas wszystkich. Te świnie powinny wisieć. Nie ustanie, dopóki nie będą mieli strzyżka na szyi. — To jest sprawa policji — odparła pani Steinhoff i dodała błagalnie: — Myśl o naszym dziecku, i nie mów o tym w biurze. Miasto jeszcze o niczym nie wie. Czy chcesz wszystkich zawiadomić, że nasza córka została zgwałcona przez czterech Amerykanów? Drzwi otworzyły się i wszedł Piotr, siedmioletni synek Steinhoffów. Rodzice milczeli. Chłopczyk czuł, że coś tu nie jest w porządku i spytał nagle: — Co to był za hałas dziś w nocy? Dwa razy się obudziłem. — Karin zachorowała — odpowiedziała pani Steinhoff — musieliśmy ją zawieźć do szpitala. — O! — rzekł chłopiec przestraszony. — Czy to groźne? — Tak — odparła pani Steinhoff. — To poważne. — Lzy nabiegły jej do oczu. Zadzwoń telefon. Steinhoff podniósł słuchawkę i wymienił swoje nazwisko. Potem mówił w krótkich odstępach: — Sprawców wykryto? — To dobrze — dziękuję, panie inspektorze. — Po odłożeniu słuchawki rzekł do żony: — Złapano ich, Urszulo, wszystkich czterech. To Amerykanie z koszar. Skaża ich na śmierć, mówi inspektor Schröter. Armia jest nieustrasliwa w takich wypadkach. Kobieta milczała.

— Powieszają ich — rzekł Steinhoff, a w jego głosie dzwijał złośliwy triumf. — Wszystkich czterech. — Będzie to nauzka dla ciebie — rzekła pani Bernfeld do syna przy śniadaniu. — Frank nie mógł jeść. Bolały go wargi, a poza tym nie był głodny. — Dobrze, że są wakacje — rzekł znużonym głosem. — Chcę, żeby się ta historia z Karin teraz skończyła — nalegała matka — mam dość ciągłych zmartwień z twoim ojcem. — A co głiecie ma z tym wspólnego? — uniósł się chłopiec. — Jest marzycielem, takim, jak ty — odparła ostro matka. — Twoi nauczyciele skarżają się, że od kilku miesięcy nie potrafisz się skupić, że jesteś nieuważny. Ale koniec z tym. Mnie także żal tej dziewczyny. Ale nie czas teraz na sentymenty. Nie chce, żeby mój syn był pośmiewiskiem ludzi. Frank błądzi i niewspany odpowiadał nie podnosząc wzroku. — Wiem, co mam robić, mamo. — To dobrze, Franku — odparła matka. Twarz jej złagodniała na chwilę. — Nie chciałbym, żebyś mnie źle zrozumiała — ciągnął chłopiec stanowczym tonem i wstał. — Dokąd idziesz? — Do swego pokoju, uczyć się budowy tam na rzekach — odrzekł Frank z przekasem. Tomasz Kiefer, redaktor odpowiedzialny działu lokalnego malej gazety spojrzal na zegarek. — Wkrótce pójdę do dziesiątej — pomyślał. ciekaw jestem, gdzie ten niepojęt się podziewa. (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje Kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekono. 223-05. Dział mi. 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama“ 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10—12) Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. wewn. 30. czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela płaćkowie „Ruchu“ i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka“, RSW „Prasa“, Łódź, Piotrkowska 96. — Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.